Po przeczytaniu oddaj drugiemu

SZANIEC

ROK VI. WARSZAWA 23 WRZEŚNIA 1944 R. NR. 50 (156)

Wkład Polski

Komunikaty radiowe Londynu przynoszą coraz częściej wiadomości o udziale jednostek polskich w działaniach wojennych przeciwko III Rzeszy. Nie ma dziś odcinku frontu wokół Niemiec, na którym niebyłoby naszego współdziałania. Na południu walczy armia gen. Andersa, w Belgii dywizja gen. Maczka, w Holandii polskie oddziały spadochronowe, w Warszawie AK wiąże w rejonie Stolicy ruchy piętnastu dywizji nieprzyjacielskich, na wschód od Wisły oddziały złożone z Polaków walczą u boku armii rosyjskiej. Nieprzerwanie od lat pięciu marynarka polska bierze udział we wszystkich akcjach transportowych i strategicznych wojsk sprzymierzonych. Tak samo lotnictwo nasze ani na jedną chwilę nie przerwało swej działalności bojowej. Ostatnie walki z „latającymi bombami“ nad południową Anglią przyniosły mu nowe wielkie sukcesy. Wreszcie, jak donosi „New York Times“, polskie oddziały podziemne we Francji wykryły na wybrzeżach Kanału stokilkadziesiąt wyrzutni „bomb latających“ i przekazały potrzebne dane do Londynu, przyczyniając się w ten sposób do ich zniszczenia.

To krótkie resumé, nie wspominając już o okresie konspiracji w Kraju, robimy w tym celu, aby społeczeństwo polskie uświadomiło sobie należycie nasz wkład militarny do obecnej wojny. Na wszystkich drogach i frontach, na ziemi i pod ziemią, na morzu i w powietrzu, nie zważając na ciężkie ofiary walczymy bez wytchnienia z ciemiężycielami świata. Fakty te nie mogą przejść bez echa i w końcowym etapie obecnych gigantycznych zmagań, muszą wywrzeć swój wpływ na późniejszy układ stosunków międzynarodowych i nasz udział w ich kształtowaniu. Rolę Polski w okresie wojny i wynikające stąd dalsze konsekwencje zaczyna już właściwie rozumieć i oceniać opinia publiczna państw anglosaskich. W tym też, wydaje się, tkwi pewna przyczyna pośpiechu, z jakim PKWN usiłuje postawić świat przed faktem dokonanym, zrzekając się na rzecz Rosji polskich ziem wschodnich, oraz przeprowadzić na nich wymianę ludności.

Polska nie jest niczyim prywatnym folwarkiem, którym może ktośkolwiek dysponować według swego widzimisię. Wszelkie, zawarte dzisiaj przez poszczególne komitety, akty, dotyczące zmiany Jej granic nie mogą mieć żadnej mocy prawnej. O tym, jak będzie wyglądało terytorium Rzeczypospolitej po wojnie, będzie roztrzygała wola całego Narodu Polskiego oraz konferencja pokojowa.

Nasza nieprzerwana, pięcioletnia walka z wrogiem, nasze niesłychanie ciężkie ofiary, wreszcie nasz nieustanny, wielki wkład militarny w toczące się działania wojenne stwarzają nam wobec państw sprzymierzonych mocny atut do tego, abyśmy mogli nie prosić, a żądać uznania i respektowania naszych najżywotniejszych interesów. Polska przy kształtowaniu przyszłego świata musi być traktowana nie jako ubogi krewny, a jako partner równorzędny. To muszą zrozumieć dziś wszyscy.

Z FRONTÓW

Dalsze sukcesy na Zachodzie

Wojska brytyjskie przeprawiły się przez Ren. Donosi o tym korespondent radia brytyjskiego i dodaje, że oddziały 2-ej armii brytyjskiej i amer. wojska powietrzne, które spotkały się w Nijmegen zdobyły zupełnie nietknięty most na Renie. Sprzęt do budowy mostu napływa w olbrzymiej ilości.

Oddziały polskie dotarły do Skaldy na odcinku 9 klm. i wyparły nieprzyjaciela poza kanał Hulst. Wojska sojusznicze w Belgii dotarły do kanału Leopolda.

Komunikat sprzymierzonych donosi o zaciętych walkach na odcinku na wschód od Akwizgranu i na odcinku Mozeli. Podczas gdy sojusznicze dywizje pancerne oskrzydlają linię Zygfryda od północy, wojska niem. są związane w bitwach na odcinku półn.-zachodnim. W porcie Brest wzięto do niewoli 40 tys. żołnierzy z wyborowych oddz. niemieckich. Przez zdobycie Brestu sprzymierzeni zyskali jeszcze jeden pierwszorzędny port.

Wiadomości wieczorne donoszą, że nieliczne czołgi niemieckie stawiają jeszcze opór w okolicy Nijmegen. Naogół całe obszary na płd,-wschód od miasta są całkowicie oczyszczone od npla. Na płd. od Nijmegen kontrataki niemieckie zostały odparte z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Wielkie ilości wojsk i sprzętu płyną nieustannie dla armii walczących na północy. W dalszym ciągu wielkie ilości amunicji i zaopatrzenia są przesyłane transportami samolotowymi.

Jeden z korespondentów prasy podaje z Paryża, że działania obecne sprzymierzonych wyprzedzają o miesiąc przewidziany dla nich termin.

Niem. agencja pras. podaje: „Arnheim stoi w płomieniach, a nad nim unosi się gruba warstwa ciężkiego dymu. Poszczególne grupy npla wbiły się w różne dzielnice miasta, gdzie trzymają się nadal.“

W Boulogne wzięto w dokach okrętów podwodnych 5.000 niemców do niewoli, w tym 1 generała i 1 admirała oraz 6.000 jeńców w samym mieście.

Natarcie sowieckie rozwije się

Komun. sow. podaje: „Dnia 21.9 oddz. frontu leningradzkiego, rozwijając swe działania ofensywne w kierunku Tallina, zdobyły miasto i węzeł kol. Rakvera oraz przeszło 300 dalszych miejscowości. W działaniu zaczepnym na zach. od Narwy, wojska nasze całkowicie oczyściły z npla przesmyk pomiędzy jez. Pejpus i zatoką Fińską, łącząc następnie swe siły z siłami jednostek, prowadzącycb działania ofensywne na zach, brzegu jeziora Pejpus. Na płn.-zach. i na zachód od m. Valga wojska nasze zdobyły szereg miejscowości. Na zachód od Jolgawy (Mitawa) oddziały nasze skutecznie odrzucały natarcia wielkich sił nplskiej piechoty i czołgów. Na płd. i na płd.-wsch. od Krosna, oddziały nasze zdobyły miejscowości: Teodorówka, Dukla, Jasienka, Szklary, Darów, Moszczaniec, Szczawne, Nowosiółki. W zach. części Rumunii oddziały nasze, działając wspólnie z wojskami rumuńskimi, zdobyły w ciężkich walkach ponad 100 miejscowości, w czym miasto i st. kol. Lipowa. Na innych odcinkach frontu działalność patrolowa.“

W nocy 20 na 21 bm.—podaje sow. komunikat lotniczy: „Nasze dalekosiężne samoloty dokonały masowego nalotu na miasto i węzeł kol. Dobreczyn na Węgrzech, miasto i węzeł kol. Csop, 40 km. na południe od Użhorogu. W Debreczynie samoloty sow. zbombardowały węzeł kol. i składy wojsk. w środkowej i wsch. części miasta

Sprawozdawca frontowy radia niem. powiedział: „Na płd.-zach. od Krosna oddziały sow., po dniach naicięższych walk, w jednym miejscu dokonały przełamania frontu niemieckiego.“

Ambasador USA przy rządzie RP.

Rząd Stanów Zjednoczonych mianował Artura Leyn'a ambasadorem przy rządzie Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie.

Regent Belgii

Książę Karol Hrabia Flandrii, brat Króla Leopolda, został obrany regentem Królestwa Belgii. Ks. Karol był członkiem Maquis francuskiego i był poszukiwany przez Niemców. Jak wiadomo, Król Leopold znajduje się w niewoli niemieckiej.

Z WARSZAWY

W śródmieściu obustronna działalność patroli. Placówki nasze odparły wszędzie próby przeniknięcia w nasze pozycje.

Artyleria niem. ostrzeliwała w śródmieściu Pl. Napoleona, Sienną, Złotą, Sosnową, Towarową, Pl. Kazimierza.

Art. sowiecka ostrzeliwała Powiśle, Czerniaków, Świętokrzyską, Bagno, Ordynacką, Pierackiego, Al. Szucha i inne cele. L-ctwo sow. bombardowało Cytadelę, Dw. Gdański, Inst. Chem., Czerniaków. Ogród Saski, Pl. Piłsudskiego, Czackiego, Powiśle, Sejm, Park Ujazd., Al. Szucha.

Natarcie npla na fabrykę Bormana odparto. Npl pogłębił rów przebiegowy przez jezdnię w Al. 3 Maja od Gastronomii w kier. Muzeum.

Po spaleniu domu Wedla na rogu Nowogrodzkiej i Marszałkowskiej npl umacnia swą pozycję w cukierni Szwajcarskiej.

Niemcy ewakuowali z Pola Mokotowsk. 7 dział, kierując je na Okęcie. Na Rakowcu pozostały jeszcze 3 działa.

Wobec przeważającego naporu wroga załoga Czerniak. wycofała się po ciężkich walk. na Mokot.

Na Żoliborzu ujawnił się oddział sow. w sile batalionu, z którym nawiązaliśmy łączność. Oddz. ten przez krótki czas operował w rej. Żoliborza.

Ważą się losy Warszawy

PAT 22.9. „Wawer“ podał dziś w godzinach rannych, że oddziały polskie dyw. im. Tad. Kościuszki utworzyły 2 przyczółki na lewym brzegu Wisły w obrębie Warszawy, jeden między mostami Kierbedzia i Poniatowskiego, drugi—w rejonie Starego Miasta. Oddział dywizji im. Tadeusza Kościuszki, który znajdował sie na Siekierkach, po wypełnieniu swych zadań, powrócił do swej bazy wypad.

Poza tym zakomunikowano, że w tej chwili na południe i północ od Warszawy toczy się wielka bitwa, w której ważą się losy stolicy Polski. W ciągu dnia wczorajszego specjalne natężenie walk miało miejsce w rejonie Grójca. Niemcy rzucają do walki nowo-sprowadzone formacje pancerne.

